

Amerykanie bez zenady

(Telefonem od specjalnego wystannika AR).

Przebieg wzdłuż kucharów ONZ. 4/5 funkcjonariuszy sekretariatu ONZ, obywateli amerykańskich, którzy rozumie i mówi tylko po angielsku, a przecież między narodowe umowy gwarantowały, że językiem obradowym organów ONZ będą francuski i angielski — pisał jeden z paryskich dzienników. Wielu dziennikarzy i obserwatorów szóstej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ zwróciło na to uwagę, że po przekroczeniu progu Palais Chaillois zapomina się, iż obrady toczą się w Paryżu.

Począwszy od żółto-czerwonego wózka coca-cola w barze, w którym królują pan Pace, mistrz trunków mieszanych i czystych, w większości amerykańskich, słoneczny stół z gazetami, królują angielszczyzna. Władze administracyjne ONZ mówią po angielsku, myślą zaś tylko po amerykańsku.

Po lewej stronie fotela przewodniczącego sesji, p. Padilla Nervo, zasiada człowiek, który widać się suferka. „Pomaga on” przewodniczącemu w trudniejszych sytuacjach. Suferem tym jest Amerykanin. Spełnia on swoją funkcję tak głośno, że można go usłyszeć, jeśli przysiądziesz z tłumaczem wysłuchasz mowy i przesiadki słuchawki na bezpośredni odbiór tekstu przemówienia.

Wielkość delegatów ma również suferkę amerykańską. Suferzy pracują w pocie czoła, gdyż obsłużyli około 50 klientów, to nie frazda.

Czasami suferka zawodzi. Kiedy na komitecie generalnym odbywała się dyskusja, czy wpaść na porządek dzienny obrad propozycje umieszczone w imieniu ZSRR przez ministra Wyszyńskiego, delegat Republiki Dominikańskiej sprzeciwił się rozpatrzeniu tych propozycji przez Zgromadzenie Ogólne. Ku zdumieniu delegata Republiki Dominikańskiej, p. Warren Austin, przedstawiciel delegacji USA, stwierdził, że bez niego głosować za wpisaniem propozycji radzieckich na porządek obrad. Delegacja USA postanowiła więc wbrew niemiłom Dominikańczyka pójść w ruch maszynę do głosowania dopiero na sesji ogólnej.

— Czy podtrzymuje pan swój sprzeciw? — spytał przewodniczącego delegata Republiki Dominikańskiej.

„Ależ nie — ja tylko tak głośno myślałem...” — zapewnił szybko p. Urena.

Wystąpienie Dean Achesona na Komisji Politycznej w poniedziałek 19 listopada było wynikiem potężnego wrażenia, jakie wywarła argumentacja ministra Wyszyńskiego w przemówieniu, krytykującym propozycje rękoma „rozbrojenia” Francji, USA i Wielkiej Brytanii. Pan Acheson musiał przedstawić obecnie propozycje mocarstw zachodnich w nieco zmienionej postaci. Po udowodnieniu przez min. Wyszyńskiego, że propozycje trzech nie zawierają ani słowa o zakazie broni atomowej a więc nie spełniają wymagań, które mogłyby zabezpieczyć pokój, p. Acheson pozornie uzupełnił tekst propozycji. Wywody Achesona były tak mało przekonujące, że nawet zawodowi entuzjaści filipińczy nie zabrali po nim głosu.

Cóż bowiem proponuje p. Acheson? Zachować do dalszym ciągu porządek, nazwany przez min. Wyszyńskiego „pchanym wozem przed wolami”. A więc naprzód ustalenie dopuszczalnego poziomu zbrojeń poszczególnych państw, redukcja zbrojeń, do wyznaczonego poziomu, następnie dopiero zakaz broni atomowej i wprowadzenie międzynarodowej kontroli zbrojeń. Nic się więc nie zmieniło. Sprawa najistotniejsza — zakazu broni atomowej — została zepchnięta na dalsze miejsce.

A resztą sam p. Acheson powiedział, że — jego zdaniem — trudno mówić o rozbrojeniu, dopóki trwa wojna w Korei. Zapomniał dodać, że wojna ta toczy się w skuteczną działalność takich polityków, jak on sam oraz bliscy jego sercu i interesom p. p. Harriman czy Dulles.

MARIAN PREIS

Księża katolicy woj. katowickiego popierają uchwały II sesji Światowej Rady Pokoju

ZAKOŃCZENIE Międzynarodowego Tygodnia Studenta w Politechnice Śląskiej

Na zakończenie Międzynarodowego Tygodnia Studenta odbyła się w auli Politechniki Śląskiej w Gliwicach uroczysta akademii. W prezydium zasiadli: prodziekan prof. Szerszeń, student Politechniki Śląskiej Vietnamczyk May Man-tu oraz Wegler Hallek Miklos i inni.

Delegat studentów gliwickich na Światowy Zlot w Berlinie w swoim przemówieniu podkreślił ścisłą współpracę MZS z drugą, potężną organizacją młodzieżową, jaką jest SFMD — w walce o realizację wytycznych Światowej Rady Pokoju.

Student Hallek Miklos przedstawił rozwój i osiągnięcia węgierskiej organizacji młodzieżowej DIS, która zrzesza studiumjących synów i córki robotników i chłopów węgierskich. Student węgierski — podobnie jak studenci polscy — walczy o pokój.

Vietnamczyk May Man-tu zobrazował zmagania narodu i młodzieży wietnamskiej w walce o wyzwolenie spod jarzma francuskiego.

Uroczystość zakończono odśpiewaniem hymnu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Strasliwa klęska powodzi we Włoszech północnych

RZYM, wtorek.

Ulewne deszcze padające bez przerwy od 48 godzin pogorszyły jeszcze bardziej sytuację we Włoszech północnych. Poza Padem wylało wiele innych rzek zwłaszcza w okolicach Mediolanu, Turynu i Domodossoli, zatapiając dalsze obszary. Komunikacja na drodze Mediolan — Turyn uległa przerwie. W szczególności poważnym niebezpieczeństwem znalazły się miasta Villadossola i San Giovanni.

Nad miastem Adria, z którego zostało wywieźć na łodziach i tratwach zaledwie kilka tysięcy ludzi, krąży samoloty zrzucające żywność dla po-

zostrzałej ludności. Miasto to zalane zostało wodą prawie w całości z wyjątkiem wyżej położonej części wokół katedry i ratusza.

Pod Turynem przybrój wody wyniósł w ciągu nocy 1 metr. Pod Pavią wodą przybiła z wysokości 5,5 m. na godzinę.

On ponownym zaostrożeniu się sytuacji donoszą z Rovigo. Wzbierające wody grożą przecięciem drogi między Rovigo a Padwą, po której odbywa się nieustanny transport ofiar powodzi.

Ludność Włoch nazywa do-rzeczcie Padu „doliną śmierci”.

GDY USA WZMAGAJA WYŚCIG ZBROJEŃ

Acheson obłudnie deklamuje o pseudorozbrojeniowych zamiarach bloku imperialistów

Posiedzenie Komisji Politycznej ONZ

PARYŻ, wtorek.

Na poniedziałkowym przedpołudniowym posiedzeniu Komisji Politycznej rozpoczęła się dyskusja nad pierwszym punktem porządku dziennego tj. nad rezolucją USA, Anglii i Francji, noszącą szumną nazwę „regulowanie, ograniczenie i zrównoważona redukcja wszystkich sił zbrojnych i wszystkich zbrojeń”.

Urządzenie techniczne dla wielkich budowli komunizmu wykonano przed terminem

Wiceminister radzieckiego przemysłu budowy maszyn ciężkich — Jakowlew przedstawił wiceprzewodniczącemu TASS w którym stwierdził m. in., że zakłady tego resortu przedterminowo wykonały roczny plan dostaw urządzeń technicznych dla wielkich budowli komunizmu.

Załoga uralskich zakładów budowy maszyn w Swierdłowsku — „Uralmaszawod” dostarczyła na teren budowy kanału Wołga — Don i kurbyszewskiej elektrowni wodnej kilkadziesiąt koparek elektrycznych.

Poważne sukcesy produkcji nie osiągnęła również załoga Leningradzkich Zakładów Metalurgicznych im. Stalina. Załoga tych zakładów przedterminowo wykonała niezwykle ważne zamówienie dla ciniłajskiej elektrowni wodnej, dostarczając 3 turbin elektrycznych.

Kobieta prezesem koła gromadzkiego

W gromadzie Czarnuchowice pow. Pszczyna na zebraniu wyborczym ZSCh zebrane liczne kobiety wyraziły w dyskusji wolę poprowadzenia samodzielnego przez kobiety koła gromadzkiego. W efekcie wybrano kobietę — prezesem i sekretarzem koła.

Po kilku dniach prezeska koła oraz przedstawicielka Centrali Skupu zakontraktowały na II kwartał 1952 roku 12 tuczników.

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

(Kry)

Posiedzenie Specjalnej Komisji Politycznej

Poniedziałkowe posiedzenie Specjalnej Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego rozpoczęło się od wyboru wiceprzewodniczącego komisji — delegat Burmy zaproponował kandydaturę przedstawiciela Ukrainy SRR — Palamarukę. Wniosek ten został poparty przez przedstawicieli Czechosłowacji, Indii, Polski i Białorusi.

Jednakże blok anglo-ame- rykański wbrew powyższej sztucznej i sprawiedliwej zasadzie wysunął kandydaturę delegata Szwecji Svena Grafströma.

Wiceprzewodniczącym wybrany został — przeważnie głosami krajów bloku anglo-ame- rykańskiego — przedstawiciel Szwecji.

Następnie komisja przystąpiła do ustalania kolejności rozpatrywania poszczególnych punktów porządku dziennego. Specjalnej Komisji Politycznej przekazano sześć spraw: utworzenia niepodległości Libii, kwestii palestyńskiej, dyskryminacji Hindusów w Afryce Południowej, utworzenia komisji dla zbadania warunków przeprowadzenia wyborów w Niemczech, oszczerstwa skargi jugosłowiańskiej na ZSRR i kraje demokracji ludowej oraz tzw. kwestii greckiej.

Delegat holenderski, zaproponował, aby najważniejszy punkt porządku dziennego — sprawa Libii — rozpatrywano był jako ostatni. Jednocześnie wniósł on o rozpatrzenie w pierwszej kolejności oszczerstwa skargi kilku tytułowej, a zwłaszcza na wsł polskiej, sumiennie spełniał swoje zobowiązania wobec Państwa i narodu, wynikające ze stosunku pracy, czy też na wsł z kontraktacji trzody i bydła, skupu zboża, ziemniaków itp”.

Delegat Afganistanu zaproponował przeciwko propozycji holenderskiej, podkreśla-

jąc, że zagadnienie Libii jest sprawą ważną i pilną. Przedstawiciel Anglii poparł stanowisko delegata Holandii, pragnąc możliwie jak najprędzej odłożyć dyskusję nad sprawą przyznania Libii niepodległości.

Delegat Związku Radzieckiego — Malik podkreślił, że sprawa Libii ma niezwykle doniosłe znaczenie i winna być jak najszybciej uregulowana, albowiem dotyczy niepodległości całego kraju. Komisja nie ma żadnych podstaw, aby sprawę tę odsuwać na plan dalszy.

Nawiązując do przemówienia delegata angielskiego, Malik stwierdził, że dla przedstawicieli Anglii „pilnym i ważnym” są tylko te sprawy, które zawierają oszczerstwa na ZSRR i kraje demokracji ludowej, natomiast „kiedy wchodzi w grę interesy brytyjskie lub amerykańskie, jak np. w Libii, gdzie chodzi o bazy lotnicze, to sprawa zawsze odsuwana jest na plan dalszy”.

Propozycje delegata Afganistanu poparł również przedstawiciel Polski, Czechosłowacji i Iranu.

10 delegatów opowiedziało się za wnioskiem przedstawiciela Afganistanu. Jednakże wniosek holenderski pod pretekstem „obecnych wadów” Francji, powtórzony wysunięto poprzednio przez Achesona wszystkie pseudo-argumenty w obronie propozycji trzech mocarstw. Mówca oświadczył, że Francja „z góry przyjmuje wszystkie formy kontroli”, przewidziane w propozycji trzech mocarstw, co nikogo nie zdziwiło, zważywszy iż Francja znajduje się już faktycznie pod kontrolą i okupacją amerykańską.

Ponieważ po przemówieniu Mocha nikt z delegatów nie wyraził życzenia zabrania głosu, posiedzenie komisji odroczone do wtorku.

Na czym polegała ta sprzeczność? Jak wiadomo, podstawową sprzecznością w ustroju kapitalistycznym jest sprzeczność między społecznym systemem wytworzenia, a prywatnym systemem przywłaszczenia, sprzeczność wyrażająca się w tym, że produkt będący owocem pracy setek i tysięcy robotników staje się własnością jednego (lub kilku) kapitalisty. Uniemożliwia to jakiejkolwiek planowanie w ustroju kapitalistycznym i sprawia, że co jakiś czas wybucha kryzys gospodarczy, następuje ograniczenie produkcji, zamykanie fabryk, masowe bezrobocie, niedźża i głód milionów. W okresie imperializmu, w okresie ogólnego kryzysu kapitalizmu, takie kryzysy gospodarcze nie tylko nie zanikają, ale przeciwnie — są znacznie ostrzejsze. Ustrój kapitalistyczny nie może szukać wyjścia z kryzysu — jak dawniej — we wzmocnieniu wyzysku innych krajów i „swojej” klasy robotniczej, ponieważ jego panowanie nie rozciąga się na całą kulę ziemską a klasa robotnicza, zachecona przykładem krajów socjalistycznych i budujących socjalizm, stawia opór próbom przerzucenia na jej barki całego ciężaru kryzysu. Pamiętamy wszyscy, jak długo trwał wielki kryzys lat 1929 — 1933, a już w 1938 rozpoczął się następny kryzys, „zażegnany” tylko przez wybuch wojny.

Po zakończeniu II wojny światowej również rozpoczął się kolejny kryzys gospodarczy w świecie kapitalistycznym. W lutym 1950 roku według kapitalistycznych danych oficjalnych — a więc niższych od rzeczywistych — w USA było 4,7 miliona całkowicie bezrobotnych, 2,3 miliona „zatrudnionych, ale nie pracujących” i 9 milionów częściowo bezrobotnych. Produkcja przemysłowa spadła w USA w ciągu 1949 roku o 8,3 procentu, produkcja węgla zmniejszyła się o 27,5 proc., produkcja stali — o 12,2 proc. Rozpoczęło się charakterystyczne dla pałozynicznego kapitalizmu niszczenie żywności dla podtrzymania cen produktów rolnych.

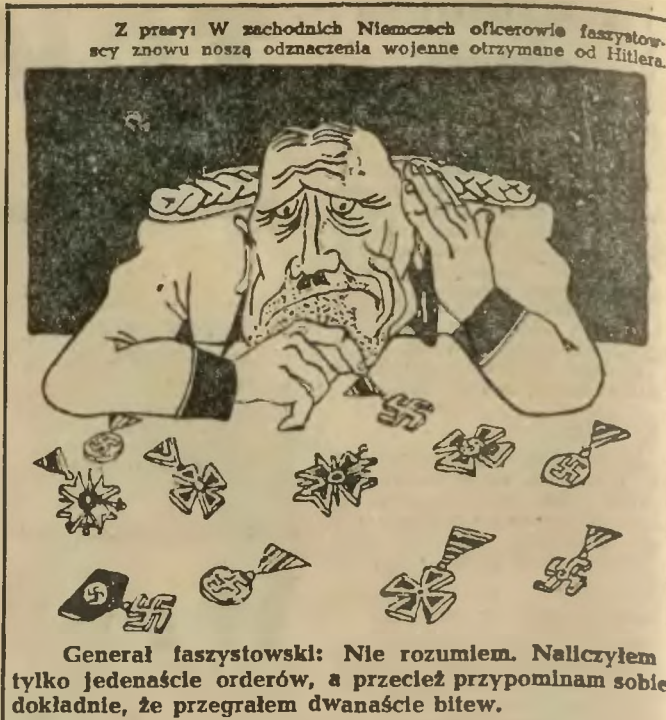
Z kryzysu tego, który z równą, jeśli nie większą siłą wystąpił także w kapitalistycznych krajach zachodniej Europy, w Niemczech zachodnich, we Francji, we Włoszech, w Anglii, kapitalizm światowy „uratował się” na krótki czas rozpętlając agresywną wojnę w Korei i wszczynając opętany wyścig zbro-

jen. Jest jednak rzeczą jasną, że wojna koreańska i zbrojenia nie usunęły przyczyn kryzysu, a jedynie odroczyły chwilowo jego wybuch; agresja imperialistyczna w Azji występuje więc jawnie nie jako dowód siły, ale jako dowód słabości imperializmu, który nie miał innej drogi ratowania się przed kryzysem. Z drugiej strony jest dziś dla wszystkich jasne, że wojna koreańska i zbrojenia jeszcze bardziej ostatecznie obnażyły kapitalizm, głównie w krajach zachodnio-europejskich, stojących dosłownie u progu bankructwa. Wojna jako „lekarstwo” na kryzys zabija pacjentów...

Masy pracujące przeciw wyzyskiwaczom

Dalszym, wynikającym z poprzedniego, źródłem słabości imperializmu jest sprzeczność między małą garstką wielkich kapitalistów a milionowymi masami ludu pracy, z klasą robotniczą na czele. Osiem największych i najpotężniejszych grup finansowych w USA kontroluje całe życie gospodarcze tego kraju a nawet, można powiedzieć — całe życie gospodarcze świata kapitalistycznego. W ich rękach skupiają się ogromne bogactwa, podczas gdy przejawiająca masę obywateli amerykańskich, mimo rozpowszechnionej legendy o „wysokiej stopie życiowej”, żyje dosłownie w biedzie. Według oficjalnych statystyk amerykańskich minimum utrzymania dla przeciętnej rodziny w USA wynosi nieco mniej niż 4000 dolarów rocznie, jednakże osma część wszystkich rodzin amerykańskich ma dochód niższy od 1000 dolarów rocznie, więcej niż jedna piąta — od 1000 do 2000 dolarów, przeszło jedna piąta — od 2000 do 3000 dolarów. W sumie 3/4 wszystkich rodzin amerykańskich (dokładnie 73,4 procentu), zarabia poniżej minimum ustalonego przez burżuazyjnych statystyków!

Wyrazem tej sprzeczności między garstką bogaczy a żyjącymi w biedzie masami są liczne strajki w krajach kapitalistycznych. Ostatnio byliśmy świadkami najdłuższego w historii nowożytności portu strajku doków, strajków również pracowników zakładów atomowych, pracowników telegrafu i wielu innych. Znaczenie bardziej zaostrzonego charakteru ma sprzeczność ta w krajach zachodnio-europejskich, a zwłaszcza we Francji i we Włoszech, gdzie partie komunistyczne są najliczniejszymi siłami politycznymi i tylko jawne pogwałcenie demokracji pozwala burżuazji utrzymać się przy władzy. Strajki w tych krajach przybierają szczególnie ostry charakter, jak np. strajk górników we Francji, metalowców w zachodnich Niemczech, pracowników przemysłu automobilowego we Włoszech.



Amerykanie i Adenauer na wzór hitlerowskich zbirów chcą zdławić walkę narodu niemieckiego o pokojowe Niemcy

Oświadczenie Komunistycznej Partii Niemiec

BERLIN, wtorek.

Demokratyczna prasa berlińska zamieszcza oświadczenia Centralnego Zarządu Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) ogłoszone w związku z wystąpieniem rządu bismarskiego, który zażądał zakazania tej partii na obszarze Niemiec zachodnich. Oświadczenie to, złożone 18 listopada w Düsseldorfie, stwierdza m. in.:

Gdy Hitler, Himmler i Goering przygotowywali rzeź milionów niemieckich mężczyzn, kobiet i dzieci — z

